

Protokół Nr 14/12
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
w dniu 6 marca 2012 roku

Posiedzenie Komisji odbyło się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Krośnie Odrzańskim, ul. Piastów 10b i rozpoczęło się o godz. 12.00.

W posiedzeniu uczestniczyli wg załączonej listy obecności. Posiedzenie prowadził Przewodniczący Lech Kiertyczak.

J. Kowalski poprosił o zmianę porządku obrad. Poprosił o umożliwienie w punkcie pierwszym złożenia oświadczenia.

L. Kiertyczak zaproponował zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie w punkcie pierwszym – „1. „ Oświadczenie radnego Jarosława Kowalskiego”

W wyniku głosowania porządek obrad został zmieniony.

Proponowany porządek obrad:

1. Oświadczenie radnego Jarosława Kowalskiego.
2. Zaopiniowanie wniosku grupy radnych w sprawie odwołania Starosty Krośnieńskiego.
3. Sprawy różne.

Proponowany - zmieniony porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad.1

Radny Jarosław Kowalski złożył oświadczenie w formie pisemnej na ręce Przewodniczącego Lecha Kiertyczaka.

L. Kiertyczak zapytał, czy z przedstawionego oświadczenia ma wynikać, że radny Jarosław Kowalski nie wyraził zgody i nie prawnie został powołany na członka Komisji Rewizyjnej?

Sekretarz podkreślił, że trudno wypowiadać się w momencie, gdy nie ma rozstrzygnięcia Wojewody. Jednakże z jego wiedzy wynika, że radny, który nie wyraził zgody nie jest członkiem komisji.

J. Kowalski podkreślił, że rozstrzygnięcie niezależnego ciała prawniczego może zawierać różne uzasadnienie. Może stwierdzić, że odwołanie ze stanowiska Przewodniczącego nadal pozostawia mnie w składzie komisji. Do tego momentu, aż dostaniemy opinie prawną, wszyscy jesteśmy w zawieszeniu. Oczywiście możemy kontynuować dzisiejsze posiedzenie, gdyż zdaniem Przewodniczącego Kiertyczaka

jestem członkiem, dlatego też wyrażam chęć pracy w tej komisji. Obawiam się tylko, że niezależna opinia może mnie z prac komisji wyłączyć.

R. Pawłowski podkreślił, że nie wie jaka jest obecna sytuacja prawna i podziela obawę radnego Kowalskiego. Podkreślił, że nie pamięta jak dokonywano wyboru składu Komisji Rewizyjnej na pierwszym posiedzeniu.

Sekretarz podkreślił, że jego zdaniem każdy radny winien wyrazić zgodę na bycie członkiem komisji. W obecnym kształcie Komisja ma uchybienie.

R. Pawłowski podkreślił, że w innych komisjach były wybierane składy i same się konstituowały. Jak pamiętam na pierwszej sesji wybieraliśmy członków komisji, a następnie Starosta zaproponował radnego Kowalskiego na Przewodniczącego a radnego Sikorę na Wiceprzewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Idąc tym tokiem myślenia Jarek Kowalski jest członkiem komisji, bo wtedy wyraził zgodę na pracę w tej komisji.

L. Kiertyczak przypomniał, że w momencie kiedy zmieniano Przewodniczącego z radnego Naglika na radnego Kowalskiego, pytał czy nie wymaga to w pierwszej kolejności odwołania z funkcji wiceprzewodniczącego. Opinia prawna w tamtym czasie była taka, że nie ma takiej potrzeby, nikt pozostałych członków komisji się nie pytał, czy nadal chcą być w komisji.

J. Kowalski zaznaczył, że w trosce o dobro prac tej komisji dzieli się tylko swoimi wątpliwościami. Zaznaczył również, że podczas prac przez ten rok radni poznali się wzajemnie i zapewne pozostali radni zauważyli, że nie można mi zarzucić walki o stołek. Z przykrością stwierdził, że nie byłoby dzisiaj tego dylematu, gdyby na ostatnim posiedzeniu Komisji Rewizyjnej przed sesją został zgłoszony projekt takiej uchwały o odwołaniu Przewodniczącego Komisji. Wtedy spokojnie można by dyskutować o dowołaniu starosty na Radzie Powiatu. byłem zdziwiony, że nie potrafiliśmy tego zrobić w gronie komisji i odwołanie z funkcji odebrałem bardzo osobiście. Żeby przegłosować wniosek o odwołanie Starosty na Komisji Rewizyjnej w takim układzie sił jak dzisiaj, odwołanie mnie nie było konieczne.

R. Pawłowski – nie wiem czy 3 członków komisji może wnioskować o dowołanie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej? Zapewnił, że nikt z radnych nigdy nie zarzucił radnemu Kowalskiemu nieprawidłowości, niesolidności, nieuczciwości w pracach komisji. Tylko i wyłącznie powodem tego wniosku jest rodzaj zabezpieczenia i obaw, że grupa wpływu może wywierać wpływ na radnego Kowalskiego, aby ten skutecznie nie doprowadzał do zwołania posiedzenia komisji. Nikt nie zgłosił uwag, co do jakości twojej pracy.

J. Kowalski podkreślił, że cieszy się, że tak jest stawiana sprawa, ale moje dotychczasowe głosowania świadczą o tym, że nie jestem człowiekiem słabym, który poddaje się presji grupy, cenię sobie niezależność i będę zawsze głosował z własnym przekonaniem. Wszyscy wiecie jakie jest moje przekonanie odnośnie odwołania Hoffmanna z funkcji Starosty. Ja tego nie ukrywam, każdy z nas powinien mieć własne zdanie, powinien je wyraźnie wyartykułować, dobrze by było, gdyby go jeszcze nie zmieniał w przeciągu krótkiego okresu czasu. W tym momencie praca rady mogłaby przebiegać harmonijnie i owocnie.

R. Pawłowski podkreślił, w imieniu koła SLD, jesteśmy zdania, że dla zdrowej sytuacji i pokazania, że Zarząd Powiatu nie ma powodu obawiać się o decyzje jakie podejmuje, wskazanym byłoby żeby Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej był radny będący w opozycji do Zarządu. Rola opozycji to rola kontrolna. Nie ma nic gorszego we władzy jak samo przekonanie, że jesteśmy najlepsi i nieomylni.

L. Kiertyczak zapytał, czy radny Kowalski jest członkiem komisji czy nie jest? Podkreślił, że w momencie utraty mandatu przez radnego Macieja Naglika było tak samo.

J. Kowalski podkreślił, że wyraził zgodę na członka komisji rewizyjnej w momencie, gdy Maciej Naglik był przewodniczącym.

W. Banach zaznaczył, że może wyrazić swoje przekonanie, ale nie ja podejmuje decyzję. Sytuacja jest trudna. Biorąc pod uwagę wszystkie zmiany, nie można traktować, że Przewodniczący nie jest członkiem komisji, choć jest w jej składzie. Jeśli radny wyraził zgodę na bycie Przewodniczącym, to tym samym wyraził zgodę na bycie jej członkiem tylko w funkcji Przewodniczącego.

L. Kiertyczak podkreślił, że radny Kowalski wyraził chęć bycia Wiceprzewodniczącym, potem jako Przewodniczącym. Teraz zostało złożone oświadczenie, że nikt go nie pytał – ja jako Przewodniczący Komisji uważam radnego Kowalskiego za członka komisji.

Ad. 2

L. Kiertyczak przedstawił wniosek o odwołanie Starosty Krośnieńskiego, a jednocześnie o odwołanie Zarządu Powiatu.

R. Pawłowski wypowiadając się w imieniu koła SLD podkreślił, że od początku kadencji zgłaszaliśmy niepokoje dotyczące funkcjonowania szpitala oraz brak należytego nadzoru ze strony Starosty nad Spółką Nowy Szpital. Zgłaszałem interpelację m.in. w sprawie utraty kontraktu na oddziale wewnętrznym w roku 2010. Moim zdaniem Zarząd nie wystarczająco się pochylił nad tym tematem, a jak wynikało z protokołów, to w ogóle się tym tematem nie zajmował. A była to sytuacja

bardzo kryzysowa dla naszego powiatu.. Dokonano wtedy zmiany operatora na tym oddziale bez wiedzy Rady Powiatu, choć inaczej mówi umowa. Moim zdaniem ten temat winien znaleźć się podczas obrad Rady. Wielokrotnie zgłaszaliśmy uwagi, co do prowadzenia szpitala, sytuacji w nim, z troską o zabezpieczenie bezpieczeństwa medycznego mieszkańców. Nikt naszego stanowiska nie brał poważnie pod uwagę. Kolejna sytuacja to utrata kontraktu na ratownictwo medyczne. Tu też w naszej opinii, tylko spółka ponosi winę, bo przegrała konkurs. Zachowanie Starosty też budziło nasze wątpliwości. Zgłaszaliśmy uwagi, że Starosta winien być rodzajem nadzoru nad szpitalem, a nie obrońcą spółki, czy jak jej udziałowiec. W lutym stwierdziliśmy, że musi ponieść konsekwencje. Zgadza się, że być może nie na wszystko miał bezpośrednie przełożenie i wpływ, ale wcześniejsze zachowania doprowadziło do obecnej sytuacji. Nie widzimy innego wyjścia, jak tylko złożyć wnioski.

J. Kowalski zwrócił uwagę, że w uzasadnieniu czytam, że powodem odwołania jest podpisanie niekorzystnej umowy oraz fakt, że radni nie byli informowani o zaistniałym stanie prawnym. Nie mogę się z tym zgodzić, gdyż umowa została przedstawiona wszystkim radnym nowej kadencji. Nigdy bym się nie podpisał pod takim uzasadnieniem, bo to by dowodziło tego, że nie umiem czytać ze zrozumieniem zapisów umowy. Umowa wskazywała, jaki zakres kompetencji ma Starosta i Rada Powiatu w stosunku do podmiotu prowadzącego szpital. Precyzuje wpływ Starosty, zarządu i radnych na tą spółkę. Wtedy umowa była korzystna i w tamtych okolicznościach i realnym zagrożeniu zakończenia świadczeń przez szpital, zgłosiły się podmioty, z których należało dokonać wyboru. Radni tej kadencji mając możliwość zapoznania się z umową podpisaną w poprzedniej kadencji wybrali na pierwszej sesji Jacka Hoffmana na Starostę. Co oznacza, że na taką formę pełnienia zasad w zakresie lecznictwa zamkniętego wyrazili zgodę. Pojawiły się fatalne wydarzenia związane ze szpitalem, z pracownikami. Do końca byłem podbudowany postawą Rady – opozycji i radnych z Gubina, którzy wypracowywali kompromis, który mógłby uzdrowić sytuację. Nie wiedziałem działań Starosty, które byłyby pod prąd radnych tego powiatu. Sytuacja stała się trudna i gdyby odwołanie Hoffmanna mogło poprawić sytuację w szpitalu, jako radny kierując się dobrem powiatu, pewnie sam bym głosował za jego odwołaniem. W tym uzasadnieniu oraz w pracy nowego klubu radnych brakuje jednej rzeczy, nie było osoby, która wsparła by mnie przy rozmowie z dyrektorem Spółki KNOW-HOW, gdy jako jedyny przewidywałem brak możliwości pozostawienia oddziału pediatrycznego w Gubinie. Odpowiedź dyrektora była uspokajająca i na tej bazie wypracowaliśmy kompromis, jako złoty środek na trudną sytuację. Niepokoi mnie, że za odwołaniem nie idzie żaden program naprawczy, nie ma pomysłu na to, co zrobić ze Spółką. Jeśli rozwiążemy umowę ze Spółką, to trzeba przewidywać 2 kroki do przodu. Niezależnie od tego czy nowy klub odwoła Starostę, czy nie, chciałbym prosić, aby nie wypowiadać umowy Spółce nie mając przygotowanego planu alternatywnego, by nie doprowadzić do sytuacji, w której nagle staniemy w obliczu, że szpitala nie będzie.

L. Kiertyczak podkreślił, że jest właśnie po rozmowie ze Starostą i zapewne byłby on dumny z tej mowy, ale Starosta sam siebie krytycznie ocenia jeśli chodzi o nadzór nad szpitalem. Wiele spraw w dniu dzisiejszym zapewne by zrobił inaczej. Na ostatniej komisji poprosiłem o wydrukowanie wszystkich protokołów z Zarządu Powiatu i martwi mnie fakt, że jedyną merytoryczną wypowiedzią jest wypowiedź Lecha Brokowskiego. Jeden z członków Zarządu powiedział, że to spółka ponosi część odpowiedzialności, której my nie musimy ponosić. Bulwersujące. To mówi członek Zarządu? Nikt z nas nie zdjął odpowiedzialności za lecznictwo zamknięte, to jest nadal zadanie powiatu. Radny odczytał kilka wypowiedzi z protokołów.

R. Pawłowski zaznaczył, że nie jest tak, że nagle powstała nowa grupa radnych, nie jest naszym podstawowym celem zerwanie umowy ze Spółką bo nie o to nam chodzi. Po to chcemy jako Komisja rewizyjna niezależnej opinii kancelarii prawniczej, chcemy współpracować z nimi, ale na zdrowych zasadach i wymagać tego do czego jest zobowiązana w jednoznaczny sposób. Zależy nam na bezpieczeństwie medycznym mieszkańców Powiatu oraz aby Spółka w jak najlepszy sposób dla mieszkańców – nie dla niej, wykonywała te usługi. Jeżeli spółka nadal nie będzie realizowała zadań i nie zabezpieczy świątecznej i nocnej opieki medycznej (mimo, że teraz gwarantują, że to jest realizowane – choć nie jest), to w takim przypadku, nie damy zgody na takie zachowanie.

J. Kowalski podkreślił, że dobrze jest, że jest 2 lekarzy w Radzie, którzy będą się kierowali stroną merytoryczną, a nie polityczną. Ostrożnie trzeba się poruszać w tym temacie. Łatwo jest zburzyć, ale odbudowanie jest bardzo trudne, a czasem niemożliwe. Proszę, aby pomimo poglądów angażować się w prace Rady pod kątem tego głównego celu.

L. Kiertyczak zapytał, czy Komisja Rewizyjna może głosować nad uzasadnieniem złożonym na piśmie przez grupę radnych, czy można głosować szerzej?

L. Kiertyczak ogłosił 5 minut przerwy.

Sekretarz poinformował, że zgodnie z art. 1 ustawy o samorządzie powiatowym Rada powiatu może odwołać starostę z innej przyczyny niż nieudzielenie absolutorium jedynie na wniosek co najmniej 1/4 ustawowego składu rady. Wniosek, o którym mowa w ust. 1, wymaga formy pisemnej i uzasadnienia przyczyny odwołania oraz podlega zaopiniowaniu przez komisję rewizyjną.

L. Kiertyczak zapytał, czy jeszcze ktoś chce zabrać głos, następnie zamknął dyskusję.

L. Kiertyczak poddał pod głosowanie wniosek o odwołanie Starosty Krośnieńskiego.

W wyniku głosowania wniosek o odwołanie Starosty krośnieńskiego został zaopiniowany pozytywnie stosunkiem 3 głosów „za” przy 1 głosie „przecywnym”.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołował

Przemysław Balcerzak

Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej

Włodzisław Rogowski